



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

23 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 23 maja 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 26 listopada 2021 r., V Ca 388/21,
w sprawie z powództwa P.S. i A.W.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę, ewentualnie zapłatę i ustalenie,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego orzeczenia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

A.W.

Monika Koba

Marta Romańska

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

Powodowie P. S. i A. W. wniesli o zasądzenie łącznie na ich rzecz od Bank spółki akcyjnej w W. kwoty 74.450,53 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, odpowiadającej wysokości wszystkich rat, które zapłacili w okresie od listopada 2009 r. do października 2011 r. wykonując nieważną umowę kredytu z 13 stycznia 2009 r., a ewentualnie wniesli o: (1) zasądzenie od pozwanego łącznie na ich rzecz kwoty 74.975,73 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu rat kredytu w części, którą nadpłacili świadcząc w okresie od listopada 2009 r. do września 2018 r. kwoty obliczone przy zastosowaniu niedozwolonych postanowień wprowadzonych do umowy kredytu z 13 stycznia 2009 r. z wzorca stosowanego przez pozwanego i rozliczania świadczeń z tej umowy przy ich zastosowaniu, (2) ustalenie, że są wobec nich bezskuteczne § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 6 umowy i § 1 ust. 1, § 1 ust. 4, § 25 ust. 2 i 3, § 28 ust. 2 regulaminu mającego zastosowanie do umowy kredytu, którą zawarli.

Pozwany Bank S. A. w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 9 listopada 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo główne w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powodów do majątku objętego ich wspólnością majątkową małżeńską kwotę 74.975,73 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 grudnia 2019 r., a żądanie ustalenia oddalił.

Sąd Rejonowy ustalił, że w 2009 r. pozwany był jednym z banków oferujących kredyty waloryzowane kursem franka szwajcarskiego (CHF), a *spread* walutowy stosowany przez pozwanego był jednym z niższych na rynku. Od 15 września 2008 r. pozwany wprowadził regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych. Pozwany udzielał kredytów złotych przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą, m.in. CHF. Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitało-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określana była w tej walucie, natomiast jej spłata

dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty, określonym w tabeli kursowej banku na dzień spłaty (§ 25 ust. 2). Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej banku na dzień spłaty (§ 25 ust. 3). Wcześniejsza spłata całości lub części kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej przeliczana była po kursie sprzedaży waluty obowiązującym w chwili dokonania spłaty (§ 28 ust. 2).

Na pierwszym spotkaniu w oddziale pozwanego powodowie zwrócili się o udzielenie im kredytu złotowego. Pracownik pozwanego obliczył zdolność kredytową powodów i wysokość rat kredytu złotowego i waloryzowanego kursem CHF. Wysokość raty dla kredytu złotowego wnosila ok. 5.500 zł, a waloryzowanego kursem CHF ok. 3.000 zł. Powodom nie został przedstawiony historyczny kurs CHF do złotego ani symulacja obrazująca zmianę salda kredytu w złotych i wysokość rat kredytu w razie wzrostu kursu CHF do złotego. Pracownik banku poinformował powodów, że CHF jest bezpieczną i stabilną walutą, a kredyt waloryzowany kursem tej waluty bezpiecznym produktem. Pracownik banku nie wyjaśnił powodom, na czym polega mechanizm waloryzacji kredytu kursem CHF ani w jaki sposób jest tworzona tabela kursowa pozwanego. Nie tłumaczył na czym polegają różnice między kredytem walutowym, denominowanym i indeksowanym do waluty obcej, w jaki sposób wzrost kursu CHF w stosunku do kursu złotego może przełożyć się na wysokość kapitału kredytu i rat kredytu. Nie poinformował powodów, że będzie ich obciążał obowiązek płacenia *spreadu* ani nie wyjaśniał, czym jest *spread*. Nie poinformował, w jaki sposób bank pozyskuje walutę CHF aby udzielić im kredytu, w jaki sposób bank zabezpiecza się przed zmianą kursu CHF ani w jaki sposób sami mogą się zabezpieczyć przed zmianą kursu CHF.

Powodowie nie mają wykształcenia z zakresu prawa, ekonomii ani finansów, nie mieli doświadczenia w pracy w instytucjach finansowych, nie mieli dochodów lub oszczędności w walucie CHF. W ich związku małżeńskim w chwili zawarcia umowy z pozwanym i obecnie obowiązuje ustrój ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej.

We wniosku kredytowym z 10 grudnia 2008 r. powodowie wniesli o udzielenie im kredytu hipotecznego na zakup mieszkania w kwocie 650.000 zł na okres 420 miesięcy w walucie CHF w systemie spłaty równych rat kapitałowo-odsetkowych z proponowanym terminem spłaty na dzień 15 każdego miesiąca. Podali, że nie prowadzą działalności gospodarczej. Oświadczyli, że pracownik banku przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w złotym. Po zapoznaniu się z nią zdecydowali, że wybierają kredyt hipoteczny denominowany w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności, że niekorzystna zmiana kursu waluty obcej spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Zostali też poinformowani o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały im przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyka związanego z wybranym produktem kredytowym.

13 stycznia 2009 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych [...] waloryzowany kursem CHF na 420 miesięcy. Kwota kredytu wynosiła 650.000 zł, a walutą waloryzacji był CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na 8 stycznia 2009 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wynosiła informacyjnie 246.585,73 CHF. Spłata kredytu miała nastąpić 15 dnia każdego miesiąca w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu było zmienne. Na dzień wydania decyzji kredytowej wynosiło 3,57 %. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z 30 grudnia 2008 r., powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 2,90 %. Bank co miesiąc miał dokonywać porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokonać zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego.

Raty kapitałowo-odsetkowe miały być przez powodów spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. W przypadku wcześniejszej spłaty bank miał pobierać odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego

wcześniejszą jego spłatę. Powodowie zlecieli i upoważnili bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z ich rachunku, na którym mieli zapewnić środki na ten cel.

Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach [...]”. Powodowie oświadczyli, że został dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym z zasadami spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Kursy wymiany walut były przez pozwanego ustalane na podstawie bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym. O wysokości *spreadu* dla danej pary walutowej lub grupy walut decydował odpowiedni komitet banku. Tabela kursowa, w szczególności kursy średnie oraz *spready* używane do wygenerowania tabeli podlegały wewnętrznej kontroli realizowanej przez jednostkę niezależną.

Bank w relacjach z klientami detalicznymi posługiwał się wzorcami umów, przy czym niektóre postanowienia tych umów mogły być negocjowane przez klientów. Postanowienia zawarte w § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 6 i § 29 ust. 1 umowy kredytu łączącej strony nie odbiegają od postanowień stosowanych przez pozwanego we wzorcu umownym. W praktyce nie zdarzało się, aby postanowienia odpowiadające wyżej wymienionym były negocjowane.

Pozwany nie oferował kredytobiorcom możliwości zakupu ubezpieczenia od ryzyka kursowego. Obniżenie tego ryzyka było możliwe przez zakupienie opcji walutowych, jednak wiązało się to ze znacznymi kosztami, a pozwany bank nie miał w ofercie opcji walutowych dla klientów indywidualnych oraz nie informował kredytobiorców o tym, w jaki sposób mogą ograniczyć swoje ryzyko kursowe.

W styczniu 2009 r. klienci pozwanego nie mieli możliwości spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji. W lipcu 2009 r. pozwany umożliwił klientom zawieranie aneksów do umów kredytów hipotecznych waloryzowanych kursem waluty obcej, na podstawie których kredytobiorcy uzyskiwali uprawnienie do płacenia

rat kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji.

Kredyt udzielony powodom został uruchomiony 15 stycznia 2009 r. w kwocie 650.000 zł. W okresie od 15 stycznia 2009 r. do 18 kwietnia 2019 r. powodowie spłacili kwotę 388.250,53 zł, w tym kapitał w kwocie 173.982,63 zł oraz odsetki w kwocie 214.267,90 zł. Od 14 listopada 2009 r. do 31 października 2011 r. powodowie spłacili kredyt w wysokości 74.450,53 zł, w tym kapitał w kwocie 36.209,82 zł oraz odsetki w kwocie 47.240,71 zł. Od 14 listopada 2009 r. do 30 września 2018 r. powodowie spłacili kredyt w wysokości 337.536,84 zł, w tym kapitał w kwocie 154.842,44 zł oraz odsetki w kwocie 182.694,40 zł. Hipotetyczna suma rat kredytowych, kapitałowo - odsetkowych z tytułu umowy kredytu z 13 stycznia 2009 r., za okres od 14 listopada 2009 r. do 30 września 2018 r., przy założeniu, że stron nie wiążą postanowienia § 7 ust 1, § 11 ust 4 i § 13 ust 6 umowy, natomiast wiążą wszystkie pozostałe postanowienia tej umowy wynosi 258.897,63 zł i jest niższa o 78.639,21 zł od rzeczywistej sumy rat spłaconych przez powodów w tym okresie.

Z punktu widzenia zasad prowadzenia działalności bankowej, w tym zasad zarządzania ryzykiem, w dacie zawarcia spornej umowy obiektywnie nie było możliwe udzielenie przez banki kredytów złotówkowych (nieangażujących mechanizmu waloryzacji czy indeksacji) z zastosowaniem stóp procentowych właściwych dla kredytów walutowych, waloryzowanych lub indeksowanych. W 2009 r. i później nie były dostępne na rynku oferty kredytów hipotecznych złotówkowych (nieangażujących mechanizmu waloryzacji czy indeksacji) z oprocentowaniem 3,57% bądź zbliżonym. Przeciętne średnie oprocentowanie stosowane przez banki w kredycie złotowym wynosiło 7,29%.

Powodowie rozumieją konsekwencje uznania umowy kredytu za nieważną, godzą się na nie i akceptują je. Raty kredytu uiszczane dotychczas przez powodów stanowią około połowę równowartości kapitału kredytu, który został powodom udostępniony przez pozwanego. Aby zwrócić bankowi pozostałą część tego kapitału, powodowie byliby zmuszeni do skorzystania z oszczędności i zaciągnięcia pożyczki, co akceptują.

Zdaniem Sądu Rejonowego brak jest podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa jest sprzeczna z ustawą w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., że sprzeciwia

się właściwości (naturze) stosunku umowy kredytu w rozumieniu art. 353¹ k.c. W konsekwencji Sąd Rejonowy oddalił powództwo główne. Oceniał, że umowa może obowiązywać bez niedozwolonych postanowień. Ich wyłączenie z umowy kredytu zawartej przez strony skutkuje tym, że kredyt przestaje być waloryzowany kursem CHF, lecz pozostaje kredytem w złotych, którego kwota powinna być zwrócona z odsetkami w złotych, bez dokonywania jakichkolwiek przeliczeń na walutę obcą.

W związku z wykonywaniem umowy kredytu zawierającej postanowienia abuzywne pozwany pobrał od powodów w okresie od listopada 2009 r. do września 2018 r. nienależne świadczenia, podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 k.c. Różnica pomiędzy prawidłową wysokością rat za ten okres, a wysokością rat nieprawidłowo pobranych przez pozwanego wynosi 78.639,21 zł. Skoro jednak powodowie żądali jedynie kwoty 74.450,53 zł, to taką kwotę Sąd Rejonowy zasądził na ich rzecz. Do wezwania pozwanego do zapłaty doszło z chwilą doręczenia mu odpisu pozwu i od tej daty pozwany jest w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia uzasadniającym zasądzenie odsetek od żądanej kwoty głównej.

Powodowie nie mieli, zdaniem Sądu Rejonowego, interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia abuzywności klauzul umownych (art. 189 k.p.c.).

Wyrokiem z 26 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił zaskarżony apelacją obu stron wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwotę 74.450,53 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 grudnia 2019 r. (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), oddalił apelację powodów w pozostałej części, a apelację pozwanego w całości (pkt 3 i 4).

Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, odmiennie jednak ocenił znaczenie klauzul waloryzacyjnych w umowie jako zastrzegających świadczenie uboczne, co wpłynęło na ocenę zasadności roszczenia głównego. Zaakceptował też rozważania Sądu Rejonowego odnośnie do terminu wymagalności odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie dochodzonego świadczenia i odnośnie do zarzutu przedawnienia roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyeliminowanie klauzul waloryzacyjnych

z umowy na skutek stwierdzonej ich bezskuteczności i niemożności zastąpienia bezskutecznych postanowień inną zasadą waloryzacji, a tym samym niemożności pozostawienia umowy jako ważnej bez klauzul waloryzacyjnych właściwych dla relacji umownej uzgodnionej przez strony, uzasadniała przyjęcie, że umowa zawarta przez strony jest nieważna bez sięgania do oceny umowy przez pryzmat klauzul abuzywnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zastosowanie przez poprzednika pozwanego w umowie walutowych klauzul indeksacyjnych powinno opierać się na takim ich zapisaniu, aby zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element obiektywny, wprost dookreślony w umowie i zewnętrzny np. określany przez instytucje finansowe, weryfikowalny przez strony, odseparowany zatem od woli pozwanego. Za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, uznał postanowienia umowy, w których pozwany jako strona ekonomicznie silniejsza był upoważniony do jednostronnego określenia kursu waluty stanowiącej podstawę do oznaczenia kwot rat obciążających w skali każdego miesiąca powodów jako konsumentów. Wprowadzenie do umowy takiej klauzuli waloryzacyjnej nie mieści się w granicach swobody umów (art. 353¹ k.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego, zastosowanie przyjętego w umowie sposobu obliczania rat nie realizowało dyspozycji art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2023 r., poz. 2488; dalej – pr. bank.) co do oznaczenia kwoty kredytu podlegającego spłacie. Granice swobody umów związane z samą istotą i naturą umowy kredytowej nie pozwalają na akceptację takiej treści postanowień dotyczących waloryzacji kredytu do CHF, jakie znalazły się w § 7 ust. 1, § 11 ust. 4. § 13 ust. 6 umowy zawartej przez strony i § 25 ust. 2 i 3 oraz § 28 ust. 2 regulaminu mającego do niej zastosowanie.

Sąd Okręgowy wyjaśnił zarazem, że wprawdzie powodowie zakresem apelacji objęli jedynie pkt 1 wyroku, w którym Sąd Rejonowy oddalił ich główne żądanie, lecz zasadność tej apelacji spowodowała, że nie jest możliwe pozostawienie w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym. Zasadność żądania zgłoszonego przez powodów jako główne zadecydowała o braku podstaw do wydania rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego z 26 listopada 2021 r., skierowanej przeciwko rozstrzygnięciom w pkt I.1 i I.3 oraz w pkt III pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj.: - art. 363 § 3 oraz art. 378 § 1 k.p.c. przez niezastosowanie i rozpoznanie sprawy z przekroczeniem zakresu zaskarżenia wynikającego z apelacji powodów oraz z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), tj.: - art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. w związku z art. 58 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, iż ocena stosunku zobowiązaniowego pod kątem jego sprzeczności z naturą stosunku pewnego typu może być dokonana abstrakcyjnie, w oderwaniu od specyfiki konkretnej umowy oraz kontekstu gospodarczego jej zawarcia; - art. 65 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. przez przyjęcie, że treść umownego stosunku prawnego podlegającego ocenie pod kątem zgodności z naturą stosunku sprowadza się wyłącznie do literalnego brzmienia umowy kredytu, podczas gdy treść czynności prawnej powinna podlegać wykładni z uwzględnieniem dyrektyw wynikających z art. 65 i 56 k.c. i dopiero tak ustalona treść czynności prawnej może podlegać ocenie pod kątem jej zgodności z prawem; - art. 411 pkt 2 k.c. przez jego niezastosowanie i uwzględnienie żądania powodów, chociaż spełnienie świadczenia przez powodów czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, tj. stanowiło w istocie zwrot środków przekazanych przez pozwanego na rzecz powodów bez podstawy prawnej (przy przyjęciu koncepcji nieważności umowy kredytu), co w konsekwencji wyłączało możliwość żądania zwrotu świadczenia i powinno uzasadniać oddalenie powództwa o zapłatę kwoty żądanej przez powodów, niewyczerpującej całości udostępnionego im przez bank kapitału.

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 191 k.p.c. stanowi podstawę do różnych form kumulacji roszczeń w postępowaniu cywilnym. Sytuacja, w której powód jednym pozwem dochodzi kilku roszczeń wobec tego samego pozwanego (art. 191 k.p.c.), występuje wtedy, gdy powód formułuje odmienne żądania opierając każde na innych okolicznościach

faktycznych, gdy formułuje odmienne żądania opierając je na tych samych okolicznościach faktycznych, gdy powód formułuje jedno żądanie, opierając je na różnych zespołach okoliczności faktycznych, których odmienność pociąga za sobą powstanie dwóch lub większej liczby roszczeń procesowych. Od powoda korzystającego z możliwości, jakie stwarza art. 191 k.p.c. wymaga się, aby oznaczył precyzyjnie nie tylko treść każdego z żądań i uzasadniające je okoliczności faktyczne, lecz także określił relację zachodzącą między kumulowanymi roszczeniami. W pozwie należy zatem wyjaśnić, czy skumulowanych roszczeń powód dochodzi od pozwanego łącznie, alternatywnie, czy też pozostają one w stosunku ewentualnym, a jeżeli tak, to które z nich ma charakter główny, a które dochodzone jest jedynie subsydiarnie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2019 r., IV CSK 255/18, OSNC-ZD 2021, nr 1, poz. 3). Zgłaszanie roszczeń ewentualnych zostało zaakceptowane przez orzecznictwo, które przyjmuje, że jest to szczególnie wypadek kumulacji roszczeń w procesie, zakładający, że sąd orzeka o żądaniu ewentualnym wtedy, gdy oddali powództwo o świadczenie zgłoszone na pierwszym miejscu (art. 321 k.p.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1979 r., IV CR 403/78, OSNC 1979, nr 10, poz. 193). Powodowie w ten właśnie sposób zgłosili żądania zasądzenia kwoty oznaczonej w żądaniu pozwu. W pierwszej kolejności wniesli o jej zasądzenie jako świadczenia nienależnego pozwanemu, gdyż spełnionego na podstawie nieważnej umowy, a ewentualnie domagali się kwoty tak samo wysokiej, lecz jako świadczenia nadpłaconego na podstawie umowy. Powodowie określili kolejność, w jakiej mają być rozpoznane zgłoszone przez nich roszczenia i ta kolejność pozostała wiążąca także na etapie postępowania apelacyjnego. Skoro apelacja powodów dotyczyła rozstrzygnięcia o żądaniu głównym i okazała się zasadna, to sposób jej oceny musiał zdeterminować podejście do rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym, które nie mogło się ostać. Tak też Sąd Okręgowy podszedł do problemu przedmiotu zaskarżenia apelacjami obu stron, kolejności, w jakiej te środki odwoławcze powinny być ocenione i uwarunkowań, w jakich pozostawały rozstrzygnięcia o nich. Orzeczenie Sądu Okręgowego o apelacjach stron pozostaje zatem w zgodzie z art. 363 § 3 oraz art. 378 § 1 k.p.c.

Bezzasadne są zarzuty pozwanego sformułowane w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56) Sąd Najwyższy, po przytoczeniu adekwatnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, stwierdził, że ze względu na rodzaj i wagę interesu publicznego stanowiącego podstawę ochrony udzielonej konsumentom w przepisach dyrektywy 93/13 sąd krajowy ma obowiązek – od chwili gdy dysponuje niezbędnymi informacjami dotyczącymi okoliczności prawnych i faktycznych danej sprawy – zbadania z urzędu, równoważnie względem przepisów porządku publicznego, czy klauzula umowna ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach domagał się stwierdzenia jej nieważności. Jeżeli zatem sąd krajowy stwierdzi w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, że klauzula ma abuzywny charakter, ma – co do zasady – obowiązek „poinformować o tym strony sporu i wezwać je do kontradyktoryjnego przedyskutowania tej okoliczności w sposób przewidziany w tym celu przez krajowe prawo procesowe”, a przyznana konsumentowi możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii „odpowiada również obowiązкови ciążącemu na sądzie krajowym (...), uwzględnienia w odpowiednim przypadku woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek”. Powodowie konsekwentnie akceptowali skutki, jakie mogą wynikać z oceny, że umowa zawarta przez nich z pozwanym nie jest ważna.

W judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki

TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE wyjaśniono, iż wymagane wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia analogiczne do ocenianych w niniejszej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Sąd Najwyższy wyjaśnił zatem, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Skonstruowane w ten sposób, w ślad za wzorcem stosowanym przez bank, uregulowanie umowne są niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następco udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie nie udzielili takiej zgody, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty podnoszone przez nich w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Bank BPH S.A., Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Jak wskazał Sąd Najwyższy, wyeeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeeliminowaniu tego

rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego, nie byłoby uprawnione zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy 93/13.

W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych normami zawartymi w przepisach wskazanych przez pozwanego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zwartej przez strony nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 Prawa bankowego, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie

może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

W orzecznictwie przyjęto, że w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35; wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1935 ze zm.), orzeczono jak w postanowieniu.

Monika Koba

[SOP]

[ał]

Marta Romańska

Roman Trzaskowski